

Poznań, dnia, 30.08.2017r.

dr hab. Michał Ziarko
Zakład Psychologii Zdrowia
i Psychologii Klinicznej
Instytut Psychologii
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

Strona | 1

**Recenzja rozprawy doktorskiej magister Marii Cyniak-Cieciury
pt. *Temperament a nasilenie objawów pourazowego zaburzenia stresowego*
napisanej w Katedrze Psychologii Różnic Indywidualnych Wydziału
Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego pod kierunkiem prof. dr hab.
Bogdana Zawadzkiego**

Uzasadnienie wyboru tematu

Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem Pana prof. dr hab. Bogdana Zawadzkiego przez Panią mgr Marię Cyniak-Cieciury omawia zagadnienia istotne zarówno z punktu widzenia psychologii różnic indywidualnych, psychologii stresu i psychopatologii.

Pierwszą, z wymienionych subdyscyplin psychologii, czyli psychologię różnic indywidualnych praca Doktorantki może wzbogacić przez przygotowanie uaktualnionego narzędzia do pomiaru temperamentu – Kwestionariusza Temperamentu FCZ-KT. Tym samym dzięki przeprowadzonym przez Doktorantkę badaniom psychologowie będą mieli do dyspozycji rzetelną metodę badającą nasilenie cech temperamentu.

Z perspektywy psychologii stresu, podjęty przez Doktorantkę problemem dotyczy konsekwencji konfrontowania się, z najsilniejszym pod względem

intensywności stresorem, czyli wydarzeniem traumatycznym. Prowadzone przez Nią analizy teoretyczne (studia nad literaturą dotyczącą związków pomiędzy temperamentem a PTSD) i empiryczne (metanaliza badań), pozwalają doprecyzować, które z osób w obliczu wystąpienia wydarzenia traumatycznego będą narażone na wystąpienie psychopatologii.

Strona | 2

Analizując, podjętą przez Doktorantkę problematykę z perspektywy psychopatologii, można przyjąć, że przeprowadzone przez Nią badania własne wzbogacają wiedzę o etiologii pourazowego zaburzenia stresowego, a zwłaszcza jego biologicznych korelatach, których wskaźnikiem w pracy, są cechy temperamentalne. Autorka bowiem słusznie traktuje temperament, jako biologiczną podstawę wymiarów osobowości (patrz. s.39). Wyniki badań mogą więc ułatwić wczesną identyfikację osób narażonych na rozwój PTSD.

W moim odczuciu temat, którym się zajęła Doktorantka niesie ze sobą szansę rozwoju trzech wskazanych wyżej subdyscyplin psychologii. Dlatego jednoznacznie pozytywnie oceniam problematykę podjętą przez mgr Marie Cyniak-Cieciurę w rozprawie doktorskiej.

Analizując temat doktoratu i terminy w nim użyte moją uwagę zwraca sformułowanie „pourazowego zaburzenia stresowego”. Autorka używa go w tytule pracy, ale nie korzysta z niego konsekwentnie w dalszych fragmentach doktoratu. Mam świadomość tego, że w polskojęzycznej literaturze istnieje wiele sposobów tłumaczenia angielskiej nazwy *posttraumatic stress disorder* (PTSD), że różni autorzy w odmienny sposób tłumaczą nazwę tej jednostki nozologicznej. Dla przykładu Bohdan Dudek i Maria Lis-Turlejska używają sformułowania „zaburzenie po stresie traumatycznym”, Agnieszka Popiel i Ewa Pragłowska piszą o „zaburzeniach stresowych pourazowych” a Jacek Wciórka w podręczniku z kodami do DSM-IV-TR operuje terminem „pourazowe zaburzenie stresowe”. Jednak wszyscy wymienieni autorzy konsekwentnie operują jednym terminem. Doktorantka natomiast na przemienne używa różnych tłumaczeń, które można spotkać w literaturze

polskojęzycznej. Jak już wspomniałem, w tytule użyte jest sformułowanie „pourazowego zaburzenia stresowego”, a na drugiej stronie pracy i podtytule pierwszego fragmentu Doktorantka operuje terminem - „zaburzenie stresowe pourazowe”. W przypadku posługiwania się nazwą konkretnej jednostki nozologicznej zachęcałbym do konsekwentnego stosowania jednego terminu. Pewnie nigdy nie uda się uwspólnić tłumaczeń angielskich terminów, ale niech chociaż w jednym tekście konsekwentnie bywa używany jeden termin.

Strona | 3

Recenzowana rozprawa doktorska liczy 208 stron wraz z załącznikami. Składa się z części teoretycznej i empirycznej oraz bogatego wykazu literatury (ponad dwieście pięćdziesiąt pozycji polsko i obcojęzycznych). Oceniając pracę pod względem formalnym należy podkreślić, że jest napisana starannie, poprawną polszczyzną. Znajduje się w niej jednak trochę błędów formalnych. Percepcję tekstu ułatwiają 33 tabele oraz 14 rysunków. Są one czytelne, przygotowane na zadawalającym poziomie edytorskim. Dzięki temu czytelnik może zorientować się w poruszanych w tekście problemach, a w szczególności w wynikach opisywanych w metodologicznym fragmencie rozprawy. Literatura, na którą powołuje się Doktorantka została dobrana przez Nią specyficznie ze względu na poruszaną problematykę i wykorzystana w pełni. Uważam, że rozprawa doktorska została napisana zgodnie z przyjętymi standardami a jej struktura odpowiada wymaganiom stawianym doktoratowi.

Teoretyczne podstawy badań

Doktorantka realizując projekt badawczy, którego wyniki przedstawione są w pracy doktorskiej, postawiła sobie za zadanie zweryfikowanie związków łączących cechy temperamentu, wyodrębnione w ramach Regulacyjnej Teorii Temperamentu z objawami zaburzeń stresu pourazowego, rozpoznawanymi na podstawie kryteriów opisanych w DSM-5. Takie sformułowanie celu pracy wyznacza treści, które powinny

zostać opisane w części teoretycznej pracy. A więc, Autorka w tym fragmencie doktoratu przede wszystkim powinna skupić się na trzech zagadnieniach, to znaczy: opisać zaburzenia stresu pourazowego, przedstawić zarys Regulacyjnej Teorii Temperamentu oraz zaprezentować dotychczasowe ustalenia badaczy dotyczące relacji łączących te dwa konstrukty. Doktorantka podejmuje te trzy zagadnienia.

Strona | 4

Rozdział pierwszy (w zasadzie pierwszy fragment wprowadzenia – strony 13-37) poświęcony jest zaburzeniom stresu pourazowego. Jest on doskonałą syntezą tej problematyki. Jako przykład podam sposób, w jaki Doktorantka przybliży symptomatologię zespołu stresu pourazowego. Opisuje Ona, w jaki sposób zmieniało się myślenie o symptomatologii tego zaburzenia na przestrzeni ostatnich trzydziestu kilku lat. Nie jest to tylko ogólne wymienianie symptomów na podstawie, których diagnozowane było i jest zaburzenie stresu pourazowego w kolejnych wersjach DSM-u, lecz jest to problemowe przedstawienie tych zagadnień. Mam wrażenie, że Autorka pisze o problemach w rozpoznawaniu zaburzeń w ogóle i trudnościach w sporządzaniu diagnozy nozologicznej, prowadząc te rozważania na przykładzie diagnozy PTSD. Doktorantka sygnalizuje, z jakimi trudnościami spotyka się badacz i diagnosta chcący stwierdzić, czy dana osoba cierpi na PTSD. Widać to szczególnie w analizie prowadzonej na stronach 17 – 18, na których Autorka zwraca uwagę między innymi na problem występowania podobnych lub tych samych symptomów w różnych zaburzeniach psychicznych. Pani mgr Maria Cyniak-Cieciury pisze o tych skomplikowanych zagadnieniach z dużą łatwością i te fragmenty Jej rozprawy bez wahania poleciłbym studentom, jako doskonałe wprowadzenie w problematykę diagnozowania zespołu stresu pourazowego.

Drugi fragment analiz teoretycznych (strony 38-57) dotyczy przedstawienia problematyki temperamentu. Zawiera on wprowadzenie w problematykę temperamentu; zagadnienia związane z Regulacyjną Teorią Temperamentu. To, co cechuje ten fragment doktoratu to bardzo zwarte i systematyczne omawianie najważniejszych zagadnień związanych z tą koncepcją. Nie ma żadnego nadmiaru w

opisie poruszanych zjawisk. Sądzę, jednak, że Autorka opisuje niektóre kwestie na zbyt ogólnym poziomie. W wielu fragmentach, lektura doktoratu wzbudzała moją ciekawość. Ciekawość, która niestety nie została zaspokojona. Dla przykładu pozwolę sobie zacytować fragment tekstu ze strony 54: „*Bardzo duża liczba badań dotyczyła przetwarzania doświadczenia traumy (...), wykazując szczególną rolę reaktywności emocjonalnej*”. To zdanie nie pozwala mi się niestety zorientować, jaką rolę pełni reaktywność emocjonalna w przetwarzaniu doświadczenia traumy, czy sprzyja, czy też nie przetwarzaniu doświadczenia tego typu, czy też może aktywizuje jakiś konkretny typ przetwarzania?

Strona | 5

W trzecim z fragmentów wprowadzenia teoretycznego (s. 57-64) zawarty jest opis związków łączących cechy temperamentalne wyróżnione w Regulacyjnej Teorii Temperamentu z objawami PTSD. Czytając tę część doktoratu mam wrażenie, że Pani mgr Maria Cyniak-Cieciur bardzo szczegółowo przestudiowała literaturę poświęconą temu zagadnieniu. Tak opisać związki łączące dwie omawiane zmienne może tylko osoba bardzo gruntownie znająca dane zjawiska. Mam jednak jedną uwagę dotyczącą tego fragmentu. Mam wrażenie, że pisząc go Autorka przedstawiła zbyt wiele informacji w krótkim fragmencie pracy. Z tego powodu trudno podążać za Jej wywodem. Być może warto by rozważyć, wprowadzenie do tekstu tabel z zebranymi przez innych badaczy ustaleniami nad relacjami łączącymi cechy temperamentalne z symptomami PTSD. Tekst zyskałby wtedy na przejrzystości.

Podsumowując analizę części teoretycznej doktoratu uważam, że spełnia ona wymagania stawiane przed pracą doktorską. Jest to bardzo dobrze, syntetycznie napisana praca. W niektórych fragmentach wywód jest jednak zbyt ogólny. Jeśli Autorka myśli o jej opublikowaniu, to gorąco zachęcam do rozwinięcia niektórych z wątków poruszanych we wprowadzeniu teoretycznym.

Ocena projektu badań i poprawności przyjętych metod badawczych

Doktorantka realizuje swój główny cel badawczy, czyli weryfikuje związki cech temperamentu z objawami stresu pourazowego w trzech etapach: (1) wykonując metaanalizę dotychczasowych badań poświęconych relacjom łączącym cechy temperamentu z objawami stresu pourazowego, (2) przygotowując nową uaktualnioną wersję kwestionariusza FCZ-KT, służącego do szacowania cech temperamentu oraz (3) prowadząc badania właściwe nad związkami łączącymi cechy temperamentu z objawami stresu pourazowego. Takie sformułowanie szczegółowych celów badawczych i zaplanowanych sposobów ich realizacji wskazuje, że badania Pani Marii Cyniak-Cieciura są projektem bardzo rozbudowanym, które z powodzeniem wystarczyłoby przynajmniej na dwie prace doktorskie.

Strona | 6

Etap pierwszy, czyli metaanaliza badań został zaplanowany i przeprowadzony w sposób poprawny. Wspomnę jeszcze o tym fragmencie pracy, gdy będę pisał o rezultatach badań.

Sposób zaplanowania drugiego etapu badań, czyli prace nad przygotowaniem nowej uaktualnionej wersji kwestionariusza FCZ-KT również uznaję za poprawny. Pragnę jednak zwrócić uwagę Doktorantce na dwie rzeczy. Po pierwsze, wydaje mi się, że opis kwestionariusza i zmian wprowadzonych do niego jest zbyt ubogi. Być może Autorka zakłada, że każdy zna narzędzie, które modyfikuje. Tak jednak nie jest. Dlatego uważam, że w opisie narzędzia zabrakło choćby podania przykładowych twierdzeń tworzących daną skalę (s.101-102) i / lub zamieszczenia w załącznikach jednej z wersji metody (być może tej 149 itemowej, użytej w badaniach walidacyjnych). Wprowadzenie tej modyfikacji pozwoliłoby uzyskać konkretną wiedzę o tym, jak wygląda modyfikowany kwestionariusz. Po drugie, uważam że w tak dużym projekcie badawczym warto by z większą dbałością dobrać skład próby na etapie badań walidacyjnych. Wśród badanych, których wyniki wykorzystano w

badaniach walidacyjnych była nadreprezentacja kobiet (65,85%). Szacuje się, że w Polsce kobiety stanowią 51,60% populacji.

Ostatni etap badań polegający na analizie związków pomiędzy cechami temperamentu (szacowanymi przy pomocy zmodyfikowanej wersji kwestionariusza FCZ-KT) a objawami stresu pourazowego, został przeprowadzony w zadawalający sposób. Oprócz kwestionariusza FCZ-KT wykorzystano w nich *Kwestionariusz Posttraumatic Diagnostic Scale PDS-5*. Metody badawcze zostały dobrane prawidłowo. W odniesieniu do kwestionariusza mierzącego nasilenie symptomów PTSD stwierdzam, że ponownie zabrakło podania przykładowych twierdzeń i/lub zamieszczenia całego narzędzia w załącznikach. Dodatkowo w opisie tej metody nie znalazłem informacji o tym jaki wynik wskazuje na wystąpienie PTSD. Myśląc o tym kwestionariuszu, jako o narzędziu pozwalającym rozpoznać ludzi z PTSD, sądzę że zabrakło zaplanowania i przeprowadzenia jednej analizy. To znaczy podzielenia badanych na grupę osób, u których rozpoznano i nie rozpoznano PTSD, a następnie porównania tych grup pod względem nasilenia cech temperamentu. Nie można bowiem zakładać, że u każdej z ofiar wypadków i powodzi wystąpiły pourazowe zaburzenia stresowe i w tym konkretnym przypadku uważam procedury korelacyjne za nieodpowiednie do weryfikowania postawionych hipotez.

Strona | 7

Nasuwa się jeszcze jedna propozycja analizy danych, tzn. obliczenie współczynników korelacji pomiędzy cechami temperamentu a nasileniem objawów PTSD i wykonanie analizy regresji tylko w grupie osób z rozpoznaniem PTSD.

Grupa badawcza liczyła 604 osoby (301 ofiar wypadków drogowych i 303 ofiary powodzi). Wydarzenie, z którymi zetknęli się badani można potraktować jak sytuację zwiększającą prawdopodobieństwo wystąpienia PTSD. I w związku tym została dobrana prawidłowo.

Rezultaty badań – ocena sposobu prezentacji i ich znaczenia

Doktorantka analizuje uzyskane dane za pomocą bogatego zestawu procedur statystycznych. Należą do nich: obliczanie podstawowych statystyk opisowych, prostych współczynników korelacji, wskaźników rzetelności narzędzi, testów istotności różnic, przeprowadzenie metaanalizy, analizy moderacji, analizy czynnikowej, hierarchicznej analizy skupień, projektowanie i rozwiązywanie równań regresji. Warto podkreślić, że rzadko się zdarza, aby w doktoracie jego Autor korzystał z tak wielu i tak zaawansowanych metod analizy danych. Jest to dla mnie przesłanka informująca o tym, że Pani mgr Maria Cyniak-Cieciura jest osobą, która osiągnęła biegłość w analizie danych uzyskiwanych w badaniach psychologicznych. Strona | 8

Zastosowane procedury statystyczne są w większości przypadków adekwatne do rozwiązywanych w pracy problemów badawczych. Na podkreślenie zasługuje fakt, że Doktorantka bardzo jasno informuje czytelnika, co, dlaczego i w jaki sposób oblicza. Przykładem klarownej prezentacji wykonywanych procedur badawczych jest opis przeprowadzenia metaanalizy (s. 71 do 81). Doktorantka mogła jednak testując postawione hipotezy, pokusić się o inny sposób analizy danych. Pisałem już o tym powyżej.

Niektóre z wyników prowadzonych analiz są niekompletne. Dla przykładu w tabeli 24 (s.140) zamieszczono średnie wyniki cech temperamentalnych i nasilenia objawów PTSD u kobiet i mężczyzn, a grupy o istotnej różnicy średnich, oznaczono za pomocą gwiazdki. Sądzę, że taki sposób prezentacji danych warto by uzupełnić o wartość współczynnika t i podanie dokładnej wartości istotności statystycznej. Dodatkowo niezbędne było by obliczenie wskaźnika informującego o odnotowanej wielkości efektu, w tym przypadku d -Cohena. Wybrany sposób prezentacji uzyskanych danych informuje czytelnika o tym, że wystąpiła różnica istotnie statystyczna między kobietami i mężczyznami, jednak nie pozwala się zorientować, czy była ona niska, umiarkowana, czy wysoka. Podobne zastrzeżenie można

sformułować do prezentacji wyników analizy wariancji ANOVA zamieszczonych w tabeli 29.

Przyglądając się szczegółowo formalnej stronie pracy mogę wskazać kilka uchybień, które utrudniają czytanie pracy lub dotyczą niezachowania formalnych zaleceń odnoszących się do edycji tekstu. Są nimi:

- brak numeracji rozdziałów,
- wyrównanie tekstu tylko do lewego marginesu, co skutkuje brakiem estetycznego wyglądu tekstu wzdłuż prawej krawędzi strony,
- miejsce umieszczania w tekście rysunków i podpisów do nich, np. rycina 1, znajduje się na stronie 46 a podpis do niej na stronie 47;
- sposób podpisywania rysunków (np. rycina 2), tzn. zastosowanie czcionki o wielkości 12 pt, interlinii 1,5, podanie całego tytułu źródła, niepogrubienie podpisu,
- pisanie danych zamieszczonych w tabeli niezmnieszoną czcionką, jest 12pt, a powinno być 10pt.,
- tworzenie nieczytelnych rysunków, np., ryciny od 3 do 8, w których dane są zaprezentowane zbyt małą czcionką.

Podsumowanie

W pełnienie roli recenzenta wpisane jest poszukiwanie uchybień i niedociągnięć w referowanych tekstach po to, aby Autorka mogła otrzymać informacje z zewnątrz co zrobiła i co mogłaby inaczej zrobić, aby mogła krytycznie spojrzeć na własną pracę. W przypadku recenzowanego doktoratu muszę z przykrością stwierdzić, że Doktorantka nie przysporzyła mi zbyt wiele pracy ponieważ pod wieloma względami jej praca jest bliska ideału (może poza edytorską stroną tekstu).

Uważam sposób prowadzenia wywodu w części teoretycznej za wzorcowy, Autorka syntetycznie, bez zbędnych rozwinięć omawia koncepcje i teorie będące

podstawą Jej pracy. Opisując wyniki badań w niezwykle klarowny sposób informuje: co, dlaczego, w jaki sposób policzyła oraz wykonuje tylko te analizy, które związane są z postawionymi sobie pytaniami badawczymi.

Z punktu widzenia wymagań stawianych rozprawie doktorskiej, jako kryterium oceny przygotowania doktorantki do samodzielnego i poprawnego pod względem metodologicznym rozwiązywania problemów badawczych w obszarze psychologii oceniam rozprawę doktorską, jako spełniającą ustawowe warunki ubiegania się o stopień doktora. Zgodnie z Ustawą o Tytułach i Stopniach Naukowych z roku 2003. rozprawa doktorska mgr Marii Cyniak-Cieciury pt. *Temperament a nasilenie objawów pourazowego zaburzenia stresowego* stanowi „oryginalne rozwiązanie problemu naukowego”. W związku z tym wnoszę więc o dopuszczenie Pani mgr Marii Cyniak-Cieciury do dalszych etapów postępowania doktorskiego.

Strona | 10

Z uwagi na, że projekt badawczy przedstawiony w doktoracie został opracowany i przeprowadzony niezwykle starannie. Wykonane analizy teoretyczne i metodologiczne odpowiadają najwyższym standardom badawczym w psychologii a rezultaty badań są wartościowe zarówno poznawczo jak i aplikacyjnie, wnoszę zatem o przyznanie Autorce wyróżnienia.

/dr hab. Michał Ziarko/

